

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I Ns 1655/13 z wniosku (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Ł. przy udziale M. R.:

1. ustanowił na rzecz wnioskodawcy na czas nieoznaczony służebność przesyłu o powierzchni:

- 0,0078 ha i przebiegu wyznaczonymi punktami B-G-F-D-C-B
- 0,0077 ha i przebiegu wyznaczonymi punktami A-B-C-D-E- (...) -A

określonej na mapie sytuacyjnej do ustalenia służebności gruntowej sporządzonej przez biegłego geodetę M. C. w dniu 15 listopada 2018 r., zaewidencjonowanej w (...) Ośrodku Geodezji w dniu 4 grudnia 2018 r. pod numerem 2001, obciążającą nieruchomości położoną w Ł. przy ulicy (...) obręb W-44, działkę o numerze ewidencyjnym (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...), polegającą na:

- a) prawie korzystania z nieruchomości w pasie objętym służebnością;
 - b) prawie dostępu do infrastruktury elektroenergetycznej w pasie objętym służebnością (tj. prawie dojścia i przejazdu oraz wyjścia i wyjazdu) wraz z niezbędnym sprzętem dla przedstawicieli wnioskodawcy oraz podmiotów i osób, którymi wnioskodawca posługuje się w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą;
 - c) prawie modernizacji w pasie objętym służebnością, w tym: prawie wymiany, przebudowy, konserwacji, jak również prawie usuwania zaistniałych awarii, dokonywania kontroli, przeglądów, przeprowadzania remontów oraz ewentualnej likwidacji i demontażu urządzeń elektroenergetycznych;
2. zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 180 zł rocznie tytułem wynagrodzenia w związku z ustanowieniem służebności przesyłu, płatną z góry do dnia 30 stycznia każdego roku;
3. oddalił wniosek w pozostałym zakresie;
4. obciążył wnioskodawcę obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty 5.881,88 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. obciążył uczestnika obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty 5.881,87 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych;
6. ustalił, że w pozostałym zakresie uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniosł uczestnik postępowania M. R., zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 305² k.c. poprzez błędną jego interpretację i uznanie, iż niezbędne jest ustanowienie na nieruchomości uczestnika służebności przesyłu przy wykorzystaniu urządzeń naziemnych, w sytuacji gdy możliwe jest poprowadzenie instalacji sieciowej pod powierzchnią gruntu,

b. art. 305² k.c. poprzez błędną jego interpretację, co do użytego w tym przepisie prawa pojęcia „odpowiedni wynagrodzenie” i w konsekwencji zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwoty rażąco zaniżonej, tj. kwoty 180 zł rocznie tytułem wynagrodzenia w związku z ustanowieniem służebności, w sytuacji gdy sam wnioskodawca

w toku postępowania proponował jednorazową kwotę w wysokości 5.360 zł, a stopień ingerencji w nieruchomości uczestnika i wynikające z tego ograniczenia w korzystaniu bezsprzecznie wskazują, iż kwota ta powinna być znacznie wyższa,

c. art. 520 § 3 poprzez orzeczenie wobec uczestnika obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty 5.881,87 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych, w sytuacji, gdy to jedynie w interesie wnioskodawcy było ustanowienie służebności przesyłu, a także w okolicznościach, gdy uczestnik pokrył już część tych kosztów,

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego A. G. i ustalenie w oparciu o sporządzone przez biegłą opinie wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, iż wynagrodzenie należne dla uczestnika z tytułu ustanowienia służebności przesyłu winno wynosić 180 zł rocznie, w sytuacji gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie, a także samo stanowisko wnioskodawcy wyrażone w treści wniosku potwierdzają, iż wynagrodzenie to jest znacznie zaniżone.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę w całości zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o ustanowienia służebności przesyłu oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wnioskodawca, w odpowiedzi na apelację uczestnika, wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się w części zasadna i jako taka skutkowałą zmianą wydanego orzeczenia w zakresie dotyczącym kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. W pozostałym zakresie, jako bezzasadna podległa oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienie Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym treści służebności przesyłu, jak również wysokości wynagrodzenia należnego apelującemu z tego tytułu odpowiada prawu i jako takie musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Odnosząc się do zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. należy wskazać, że jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt

III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Wreszcie dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności należy wskazać, że dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Wskazuje się, że opinia nie może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej), nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność, spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem biegłych specjalistów, zwłaszcza w sytuacji, gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana. Zdyskredytowanie opinii biegłego sporządzonej w sprawie jest możliwe tylko wówczas, gdy ta zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona i nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2019 roku, I ACa 255/19, Lex nr 28647779).

Warto także przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 177/15, gdzie stwierdzono, iż podważenie mocy dowodowej opinii poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych, do których biegli się odwołują, bądź wywodzenie z takiej opinii dalszych wniosków opartych na wiadomościach tego rodzaju, z uwagi na treść art. 278 § 1 k.p.c., może nastąpić wyłącznie poprzez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tych samych biegłych lub z opinii innego biegłego. Jednakże należy pamiętać, że potrzeba powołania innego biegłego lub składania wniosków o wydanie dalszych opinii uzupełniających, powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, Lex, nr 7607; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2001 r., II CKN 639/99, Lex, nr 53135, (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 8 maja 2014 r. I ACa 1178/13 LEX nr 1469303). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182). Natomiast w okolicznościach przedmiotowej sprawy skarżący wydanej w sprawie opinii biegłego przeciwstawił jedynie swoje własne przekonanie, że wynagrodzenie powinno być ustalone w wyższej kwocie. Natomiast gołosłowne twierdzenia uczestnika są nie wystarczające do skutecznego podważenia wydanej w sprawie opinii przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego. Również dowodu przeciwnego nie stanowi propozycja wnioskodawcy, który jeszcze przed zainicjowaniem postępowania przed Sądem Rejonowym proponował skarżącemu jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 5.360 zł. Apelujący tej propozycji nie przyjął, a więc powinien liczyć się z tym, że Sąd, na podstawie opinii biegłych, przy uwzględnieniu charakteru nieruchomości obciążonej, jej wartości, stopnia ingerencji w związku z istnieniem urzędzeń przesyłowych, dokona niezależnych ustaleń dotyczących wyliczenia należnego uczestnikowi wynagrodzenia, które zarówno może być niższe, jak wyższe od tego zaproponowanego przez wnioskodawcę.

Przechodząc z kolei do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że również one okazały się całkowicie chybione.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że przedmiotem postępowania w ogóle nie była kwestia dotycząca projektowania położenia urządzeń przesyłowych, które miałyby dopiero przebiegać nad nieruchomością skarżącego, lub miałyby zostać położone pod ziemią. Kluczową kwestią w okolicznościach przedmiotowej sprawy było ustanowienie na rzecz wnioskodawcy służebności przesyłu dla już istniejącej infrastruktury elektroenergetycznej, tj. od strony ul. (...) – słupa czterożrdziowego wraz z umieszczoną na nim słupową stacją transformatorową nr (...), elektroenergetycznej sieci średniego napięcia SN – 15 kV oraz trzech napowietrznych linii elektroenergetyczne niskiego napięcia nn – 0,4 kV, a także dwóch linii niskiego napięcia oraz linii średniego napięcia. Mając powyższe na uwadze całkowicie zbędne jest dokonywanie rozważań, czy wyżej wskazana infrastruktura elektroenergetyczna mogłaby potencjalnie przebiegać pod powierzchnią gruntu, albowiem zasadnicze znaczenie ma wyłącznie jej aktualne położenie.

Idąc dalej należy wskazać, że przedmiotem sporu była wysokość wynagrodzenia należnego uczestnikom postępowania na podstawie art. 305² § 2 k.c.. W tym zakresie zasadnym było odwołanie się do poglądów orzecznictwa, które wyjaśnia, że wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w ramach służebności przesyłu nie pozbawia właściciela władztwa fizycznego nad rzeczą, a więc powinno być więc ustalone proporcjonalne do stopnia ingerencji w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości i w takim kontekście mieć na względzie szkodę właściciela z uszczuplenia prawa własności. Istotne jest nadto aby suma wynagrodzenia nawet w odległej perspektywie czasowej nie przekraczała wartości obciążonej nieruchomości - jeżeli ze względu na stopień ingerencji, pomimo istnienia urządzeń nieruchomość pomimo ich posadowienia może być nadal wykorzystywana przez właściciela. Wskazówką powinien być także sposób wykorzystywania pozostałej części nieruchomości, a także to czy możliwość zabudowy części nieruchomości, przez które przebiega infrastruktura przesyłowa jest wyłączona, nie tylko z uwagi na istnienie urządzeń ale też ze względu na inne okoliczności i uwarunkowania prawne. Nie sposób też pominąć, że przedsiębiorca za pośrednictwem urządzeń przesyłowych realizuje cele społeczne w odniesieniu do dostarczania energii elektrycznej, wody czy paliw, także właścicielowi nieruchomości obciążonej, że doprowadzenie tych nośników tysiącom osób musi odbywać się za pomocą urządzeń przesyłowych, które posadzić trzeba na wielu gruntach stanowiących własność osób trzecich. Nade wszystko wynagrodzenie powinno być odpowiednie, a zatem ustalane każdorazowo indywidualnie i dostosowane do okoliczności istotnych w danej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt II CSK 444/09, Lex nr 578038, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 190/11, Lex nr 1212828 i z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt V CSK 491/12, Lex 1394096).

Zważywszy na te założenia Sąd Okręgowy ocenił, że wynagrodzenie ustalone przez Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłej A. G. spełnia kryteria art. 305² § 2 k.p.c., co czyni je w pełni zasadnym.

Przechodząc z kolei do ostatniego podniesionego zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Rejonowy treści art. 520 § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska apelującego, bowiem zważyć należy, iż obciążenie uczestnika nieuiszczonymi kosztami sądowymi w łącznej kwocie 5.881,88 zł czyniłoby całkowicie iluzorycznym przyznane na jego rzecz wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach przedmiotowej sprawy zaistniały przesłanki do odstąpienia od zastosowanej przez Sąd Rejonowy reguły ujętej w art. 520 § 1 k.p.c. stanowiącej, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Reguła ta jest bowiem nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania. Sprzeczność interesów zachodzi natomiast co do zasady wówczas gdy wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnik chce oddalenia takiego wniosku. Punktem wyjścia do rozstrzygnięcia na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. jest natomiast różny stopień zainteresowania wynikiem postępowania lub sprzeczność interesów, a nie zakres ostatecznego uwzględnienia żądań. W rozpoznawanej sprawie Wnioskodawca niemalże w całości wygrał postępowanie pierwszoinstancyjne i mając na względzie, że interesy stron były sprzeczne w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 k.p.c., bowiem uczestnik postępowania

nie był zainteresowany pozasądowym ustanowieniem służebności przesyłu (co pozwoliłoby na uniknięcie kosztów postępowania), a po skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego domagał się oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu - nie było podstaw do odmiennej oceny niż przyjęta przez Sąd Rejonowy. Co prawda uczestnik nie kwestionował żądania wniosku co do zasady, ale konsekwentnie przez cały czas trwania postępowania przed Sądem Rejonowym podważał wysokość dochodzonego wynagrodzenia oraz powierzchnię jaką miałyby być objęta służebność. W tym sensie postawa uczestnika zmusiła wnioskodawcę do wystąpienia na drogę sądową, a następnie kontynuowania postępowania przed Sądem, którego wynik ostatecznie okazał się dla wnioskodawcy bardzo korzystny, przy stosunkowo niskiej kwocie zasądzonego na rzecz skarżącego wynagrodzenia. Co za tym idzie w ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawcę winien w całości obciążać obowiązek pokrycia kosztów sądowych związanych z wydanymi w sprawie opiniami przez biegłych sądowych.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w punkcie II., na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego w punkcie 4. w ten sposób, że podwyższył obciążającą wnioskodawcę kwotę z 5.881,88 zł do kwoty 11.760,75 zł, jednocześnie dokonując uchylecia punktu 5., natomiast punkt 6. postanowienia oznaczając w tej sytuacji nr 5.. Jednocześnie w punkcie III wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelacje uczestnika w pozostałym zakresie, jako całkowicie bezzasadną.

Na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w punkcie I., z urzędu dokonał sprostowania oczywistą omyłkę w sentencji postanowienia Sądu Rejonowego poprzez wpisanie prawidłowej firmy wnioskodawcy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L." w miejsce błędnego (...) Spółka Akcyjna.

O kosztach postępowania Sąd Odwoławczy orzekł w punkcie IV na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że wnioskodawca oraz uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.